

# CZECHY – KRAJ, NARÓD, KULTURA NA ŁAMACH POLSKICH CZASOPISM POPULARNONAUKOWYCH W XIX WIEKU<sup>1</sup>

---

GRAŻYNA WRONA, EWA WÓJCIK, RENATA ZAJĄC

## THE CZECH REPUBLIC-COUNTRY, NATION, CULTURE IN THE PAGES OF POLISH POPULAR SCIENCE MAGAZINES IN THE 19<sup>TH</sup> CENTURY

**ABSTRACT** *The article contains a synthetic presentation of Czech topics present in popular science magazines published in Poland in the 19<sup>th</sup> century. The subject of the analysis are issues related to history, literature, monuments, ethnography and religion.*

**KEY WORDS** *Czech republic, culture, literature, history, religion, ethnography, popular science magazines, Polish lands, 19<sup>th</sup> century*

**CONTACT** *Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Instytut Nauk o Informacji; 30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2; grazyna.wrona@up.krakow.pl, ewa.wojcik@up.krakow.pl,*

*Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Biblioteka Główna, 30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2; renata.zajac@up.krakow.pl*

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach realizacji grantu NCN *Polskie czasopiśmiennictwo popularnonaukowe do 1939 roku* nr UMO-2014/15/B/HS2/01071.

Wiek XIX zaznaczył się dynamicznym rozwojem prasy i ruchu wydawniczego, w którym rozmaite przedsięwzięcia popularyzujące wiedzę zajmowały istotne miejsce. Poszukując skutecznych kanałów komunikacyjnych, pozwalających na kontakt uczonego ze społeczeństwem, równolegle toczono spory i dyskusje na temat roli nauki w życiu każdego człowieka i jej wpływu na zmiany w organizacji życia codziennego. Przekonywano odbiorcę, iż korzystanie z popularyzacji nauki stanowi domenę „myślącego człowieka”.

W latach 1795–1918 czyli w okresie utraty niepodległości na ziemiach polskich ukazywało się 60 periodyków popularnonaukowych.<sup>2</sup> Ich powstawanie oraz dalszy rozwój kształtowały dwa czynniki: popularność tego typu czasopism w krajach europejskich oraz brak rodzimych odpowiedników, tworzonych własnymi siłami (Wójcik – Wrona – Zajęc 2018).

Czasopisma te w swej bogatej ofercie treściowej proponowały czytelnikom teksty dedykowane między innymi zróżnicowanym geograficznie obszarom: państwom, regionom, miastom. Ich autorzy przekonywali, że tylko wzajemne poznanie, akceptowanie odmienności, poszukiwanie podobieństw, wspólnota dążeń w budowaniu niezależności, stanowić mogą gwarancję wyzwolenia się od nietolerancyjnych, ksenofobicznych zachowań. Co natomiast istotne, wolne od politycznych dyskusji i ocen w znacznym stopniu odzwierciedlały aktualne prądy, kierunki badawcze. Tak też było w przypadku tekstów dotyczących Czech – „pobratymczego narodu”.

Zebrane publikacje odmienne treściowo i formalnie tworzyły swoisty krajobraz ziem czeskich, na który składały się dwie przestrzenie: geograficzno-przyrodnicza i kulturowa, z przewagą tej ostatniej, ujęte zarówno w perspektywie historycznej, jak i współczesnych redaktorom czasów. Z jednej strony bowiem żywe były wspólne tradycje dawnych wieków, szczególnie średniowiecza, z drugiej zaś intensywnie rozwijające się w XIX wieku kontakty literackie obydwu narodów. Nie bez znaczenia pozostawał fakt, iż część ziem polskich, z tak ważnymi ośrodkami kulturalnymi i naukowymi jak Kraków oraz Lwów, znajdowała się wraz z ziemią czeską w obrębie jednego państwa – Austro-Węgier.

Autorki, realizując zawarty w tytule temat badawczy, skupiły swoją uwagę na problematyce kulturalnej, porządkując zebrany materiał według następujących kategorii: historia, literatura, zabytki, etnografia, religia, mimo, iż ich granice są nieostre i zachodzą na siebie, szczególnie w obszarze literatury. W omawianym okresie tematyka czeska wpisywała się ponadto w szerszy aspekt – słowianofilski (Kola 2004) i słowianoznawczy zarazem, był to bowiem czas rozwoju instytucjonalnego i metodologicznego sławistyki, w tym i bohemistyki polskiej (Balski 2012; Kołodziejczyk 1911).

Biorąc natomiast pod uwagę rolę prasy, w formowaniu opinii publicznej, jak również w szeroko pojmowanym procesie samokształcenia, obejmującym szerokie warstwy społeczne, a równocześnie w istotny sposób kształtujący elity – inteligencję, wydaje się być to aspekt istotny z punktu widzenia prezentowania wśród Polaków obrazu Czech i Czechów, recepcji ich dorobku kulturalnego i literackiego. Wobec zgromadzonego i tak uporządkowanego materiału sformułowane zostały trzy zasadnicze pytania: Czy i w jaki sposób autorzy tekstów wykazali kulturową odrębność obszaru ziem czeskich i na czym ona polegała? Czy tematyka czeska

2 W artykule wykorzystano teksty opublikowane w czasopismach: „Księga Świata” (1834/1835–1847), „Lwowlanin” (1835–1842), „Magazyn Powszechny” (1834–1843/1844), „Pamiętnik Galicyjski” (1821), „Przyjaciel Ludu” (1834/1835–1847), „Wędrowiec” (1863–1906).

gościła na łamach analizowanych czasopism często, systematycznie, czy też tylko incydentalnie? Jaki był wreszcie cel i kontekst prasowego przekazu?

Rok 1848, niezwykle ważny w dziejach naszej części Europy, obfitował w istotne wydarzenia, wśród których znalazł się zjazd słowiański w Pradze. Informacje o nim, w formie czteroczęściowego sprawozdania, zamieścił na swoich łamach „Przyjaciel Ludu”.<sup>3</sup> Znaczną część tekstu wypełniły przedruki fragmentów publikacji *Opis pierwszego zjazdu słowiańskiego w Pradze*, autorstwa uczestnika tegoż spotkania, historyka Jędrzeja Moraczewskiego. W jego ocenie było to wydarzenie „niezmiernie ważne, tak dla Polaków, jak dla Słowiańszczyzny, a wreszcie i dla sprawy wolności ludów europejskich”.<sup>4</sup> Autor z uznaniem odniósł się, nie tylko do samej inicjatywy, ale również programu, przebiegu obrad i opublikowanych dokumentów pozjazdowych, w których starano się uwzględnić głosy krytyczne oraz propozycje nowych rozwiązań w kwestii samostanowienia narodów słowiańskich oraz uregulowania relacji między nimi rozwiązań.<sup>5</sup> W sprawozdaniu zabrakło natomiast pogłębionej analizy, oceny efektów zjazdu dla przyszłości słowiańskich narodów, aczkolwiek była to wówczas częsta praktyka w tego rodzaju periodykach.

Bardziej rozbudowanym i szerszym komentarzem do bieżących wydarzeń charakteryzował się tekst *Jakie to zaszły ostatnio zmiany w państwie austriackim*<sup>6</sup> oraz dwa listy kierowane do bliżej nieokreślonego Mirowita, zatytułowane *Listy o polityce słowiańskiej w r. 1848, osobliwie na sejmie ustawodawczym rakuskim*.<sup>7</sup> W jednym z nich padło takie oto stwierdzenie, „Strasznie szumne nadzieje, o przyszłej Słowiańszczyźnie zaczęły się jawić tymi czasy na naszych ziemskich obszarach – i słuszne zaiste, aby lud osiemdziesiąt milionów liczący, lud tak dzielny, bitny, odważny, zdolny, przyszedł do samowiedzy, do uczucia swej godności, do samoistnej potęgi. Dążenie do oświaty, oświecanie wzajemne, poznawanie czy to swoich rodzimych dziejów, czy dziejów pobratymczych, jako też obcych, mozolne badania językowe, filozoficzne, zgłębianie tajemnic natury – to są tylko drogi do celu ostatecznego, który sobie naród jaki do dopięcia wytknął, to jest do bytu samoistnego, w którym dopiero naród samowiednie istnieje”.<sup>8</sup> Ową ogólną refleksję autor obrał za punkt wyjścia do krytycznej oceny postawy Czechów, rezygnujących, jego zdaniem, z odzyskania pełnej wolności i niezawisłości. Odrzucał on tym samym czeski austrosławizm (Kola 2004: 31). Z przywołanych publikacji wyłaniają się więc dwa odmienne oblicza Czechów, z jednej strony pozytywne – jako „mądrych, doświadczonych w dyplomacji”, dysponujących bogatym dorobkiem kulturowym, naukowym, o znaczących w przeszłości politycznych sukcesach, z drugiej pełen dezaprobaty obraz społeczeństwa odrzucającego idee pełnej wolności, idee odrodzenia państwowości. Będzie to od tej pory dysonans dość charakterystyczny dla polskiego postrzegania Czechów.

Interesujący, z perspektywy prowadzonych badań materiał przyniósł również artykuł zatytułowany *Lipa słowiańska*. Dotyczył on powołanego przez Pavla Jozefa Šafárika, stowarzyszenia

3 Zjazd Słowiański w Pradze 1848 roku, „Przyjaciel Ludu” 1848, nr 44, s. 348; nr 46, 361–363; nr 47, s. 370–372; nr 48, s. 382.

4 „Przyjaciel Ludu” 1848, nr 47, s. 372.

5 „Przyjaciel Ludu” 1848, nr 46, s. 362.

6 „Przyjaciel Ludu” 1848, nr 31, s. 242–247.

7 a.x.n, *List pierwszy*, „Przyjaciel Ludu” 1849, nr 9, s. 66–70; *List wtóry*, tamże, nr 14, s. 108–111; nr 15, s. 118–119.

8 *List pierwszy...*, s. 66.

oraz czasopisma o tej samej tytułowej nazwie.<sup>9</sup> Nadrzędnym celem tego pierwszego było między innymi „pojednanie wszystkich słowiańskich narodów i utworzenie między nimi związku na drodze naukowej”.<sup>10</sup> W przedrukowanym programie czasopisma redaktorzy Josef Podlipski oraz J. Slavomil Vávra wskazali trzy główne zasady określające kierunek periodyku: „życie konstytucyjne w najrozleglejszym rozwoju”, „utrzymanie wzajemnych stosunków między wszystkimi słowiańskimi narodami” oraz „otworzenie dróg nowych przemysłowi i rzemiosłom do słowiańskich krajów, a zwłaszcza południowych”.<sup>11</sup> Założenia te oczywiście dotyczyły zakresu publikowanych treści.

Propagowana w polskich periodykach idea słowiańszczyzny stanowić miała, w ocenach redaktorów, siłę napędową w odrodzeniu wielu narodów Europy, przeciwstawiała się bowiem przede wszystkim żywiołowi germańsko-romańskiemu. To dzięki, odpowiedniemu doborowi tekstów, prezentujących historyczne wydarzenia, ale też, co należy podkreślić idealizujących pewne fakty z przeszłości, wzmacniano siłę oddziaływania perswazyjnego na odbiorcę. Przejdźmy zatem do krótkiego omówienia wybranych publikacji prasowych.

W artykule *Słowianie* autor w kwestii Czech wyjaśnia: „Z pomiędzy licznych i rozdrobnionych pokoleń, przeznaczeniem było Czech, Polaków i Rosjan, wznieść się nad inne, wcielić do jednego berła i stać się tym sposobem z kolei reprezentantami słowiańszczyzny. Czechowie najprzód przyszedli do potęgi, połączywszy się z Łużyczanami i Morawami, a potem powiększeni jeszcze Szląskiem. U nich najprzód zabłysło światło chrystianizmu, a z nim i oświata”.<sup>12</sup> Do tematyki prowadzonych badań nad pochodzeniem Słowian, ich językami, w tym czeskim oraz narzeczami, życiem domowym, sztuką i literaturą nawiązywał tekst *Krótki rys Słowian w czasach przedchrześcijańskich*.<sup>13</sup> Konstrukcja wypowiedzi oparta została, jak wynika z artykułu, na ustaleniach Pavla Jozefa Šafárika, który w licznych publikacjach podejmował polemikę z niemieckimi badaczami w kwestiach dotyczących pochodzenia Słowian i pierwotnych miejsc ich osiedlenia. W tekście tym pojawiła się też informacja o „najpiękniejszym pomniku”, czyli rękopisie królowo-worskim oraz legendarnych wieszczach Lumirze i Bojanie – „najdawniejszych i najznakomitszych poetach słowiańskich”. Rękopis uznawano wówczas za „zbiór najdawniejszych poezji z zakresu historii i familii”, odzwierciedlający obraz ludu „mężnego i zapalczywego”, który „w obronie swej wiary, swych zwyczajów i wolności” mężnie stawał do boju.<sup>14</sup>

Jak widać, zamieszczane teksty, które nawiązywały do rozmaitych sfer życia duchowego i społeczno-politycznego narodów słowiańskich, w zróżnicowanym stopniu odpowiadały stanowi ówczesnej wiedzy. Niejednokrotnie dość bezkrytycznie przyjmowały lub parafrazowały naukowe ustalenia, głównie z zakresu historii, archeologii, językoznawstwa, historii literatury, prawa, religii, dostosowując przekaz do głoszonych przez ideologów odrodzenia narodowego haseł. Z drugiej jednak strony obrońców niektórych tez, jak chociażby tej o autentyczności czeskich rękopisów nie brakowało jeszcze w XX wieku, także w Polsce (Miszewski 1937). Tym

9 *Lipa słowiańska*, „Przyjaciel Ludu” 1848, nr 31, s. 242–247.

10 Tamże, s. 242.

11 Tamże, s. 246–247.

12 L. *Słowianie*, „Przyjaciel Ludu” 1840, nr 51, s. 403.

13 *Krótki rys Słowian w czasach przedchrześcijańskich*, „Przyjaciel Ludu” 1847, nr 14, s.111; nr 15, s.117; nr 17, s. 134.

14 „Przyjaciel Ludu” 1847, nr 17, s. 136.

natomiast co je łączyło, była chęć przekonania czytelnika o istnieniu na każdym z wymienionych obszarów problemowych pewnych charakterystycznych dla słowiańskich plemion cech, pozwalających im współcześnie deklorować swą narodową przynależność, a której geneza tkwiła w tym właśnie kręgu kulturowym. I jeszcze jedna kwestia, nazwisko Šafárika, w publikowanych tekstach pojawiało się wielokrotnie.

Głoszona wówczas idea wspólnoty Słowian, z konkretnym wskazaniem dawnych zasług Czechów w kształtowaniu oblicza politycznego i kulturalnego Europy, w konfrontacji z innymi narodami, także polskim, znalazła potwierdzenie w wieloczęściowej publikacji opartej na tekstach naukowych autorstwa Wacława Aleksandra Maciejewskiego.<sup>15</sup> Cykl ten poprzedził, szczególnie w aspekcie językoznawstwa porównawczego artykuł ks. Józefa Łopackiego zamieszczony w „Pamiętniku Galicyjskim”.<sup>16</sup> W tekście tym czytamy między innymi: „Język czeski, ta pierwsza gałąź mowy słowiańskiej, stał się używanym w Czechach, Morawie, części Szląska i Luzacyi i do tej przyszedł świetności, że w XIV wieku, kiedy prawie w całej Europie pisano tylko językiem łacińskim, widziano już w czeskim wiele pism uczonych, między którymi godne jest wspomnienia dzieło Dalimila Kanonika, metropolity praskiego, opisującego rymem historię tego narodu. W piętnastym i szesnastym wieku natrafiamy na więcej jeszcze dzieł pisanych w tym języku”.<sup>17</sup> W dalszej części wypowiedzi autor z żalem dodaje, iż z chwilą dostania się narodu czeskiego „pod berło austriackie” nastąpił jego upadek. Nadzieją jest natomiast, konstatuje, odrodzenie się na początku XIX wieku języka czeskiego, dzięki między innymi, ks. Jozefowi Dobrovskiemu, filologowi i językoznawcy, „zasłużonemu mężowi w literaturze czeskiej”.

Postulując konieczność zainteresowania literaturą słowiańską, redaktorzy polskich periodyków w swojej argumentacji korzystali także z prac zagranicznych autorów. Wydawcy „Przyjaciela Ludu” odwołali się na przykład do artykułu opublikowanego w mediolańskim czasopiśmie „Rivista Europea” (1847). W tekście *Krótki przegląd literatury słowiańskiej* zawarte zostały refleksje dotyczące dziejów literatury czeskiej.<sup>18</sup> Bardzo wymownie brzmiał ostatni fragment pierwszej części tej prezentacji, w której padło stwierdzenie: „najstarszą między słowiańskimi narodami literaturę posiadają Czechowie. W pierwszej jeszcze podobno nim rycerskie śpiewy Nibelungów odezwały się na ucztach Germanów, czescy śpiewacy czcili już w pieśniach piękność i miłość, głosili męstwo swych bojowników i sławę dzielnych czynów czeskiego narodu w bitwach z Sasami i Tatarami. Tej doby sięga *Krółodworski rękopis*, zbiór poezji romantycznych, znaleziony w ułamkach w starej krółodworskiej świątyni”.<sup>19</sup> W dalszej części publikacji przywołano kolejne zabytki – *Kronikę Dalimila*, dzieła Jana ze Szczytneho i Smila Flaszki. Swoista historia czeskiej

15 *Poezja i jej zabytki u ludów słowiańskich, aż do XIV wieku przez Wacława Aleksandra Maciejewskiego*, „Magazyn Powszechny” 1837, nr 26, s. 204–206; nr 27, s. 211–213; nr 28, s. 219–220; *Religia, pobożność i zatrudnienie domowe dawnych Słowian przez Wacława Aleksandra Maciejewskiego*, tamże, nr 30, s. 237–239; nr 32, s. 251–252; *Ubiory, pożywienie i ucztę Słowian przez Wacława Aleksandra Maciejewskiego*, tamże, nr 34, s. 267–269; *Narzędzie polskie od X do XIV wieku przez Aleksandra Maciejewskiego*, tamże, 1838, nr 10, s. 74–79; *Feudalismo Słowian przez Wacława Aleksandra Maciejewskiego*, tamże, 1838, nr 28, s. 227–229; nr 29, s. 235–238

16 J. Łopacki, *Wiadomość o początkach narodu słowiańskiego, tudzież językach z słowiańskiego powstałych*, „Pamiętnik Galicyjski” 1821, t. 1, s. 5–17.

17 Tamże, s. 11.

18 *Krótki przegląd literatury słowiańskiej*, „Przyjaciel Ludu” 1849, nr 16, s. 128; nr 17, s. 134–135; nr 19, s. 150–151.

19 „Przyjaciel Ludu” 1849, nr 16, s. 128.

literatury dała asumpt do porównań i refleksji na temat własnego piśmiennictwa. Znamienna i ciekawa wydaje się również zawarta tam refleksja – „Lecz przepych obyczajów skaził narodową prostotę; poezja bujnie zazwyczaj u świeżych pokoleń wschodząca, uległa zdławiona tłumem gramatyków i retorów. Z tego czasu pozostały niektóre wybrane dzieła i z wciąż dotąd wspomniane imiona Hajka, Bartosza, Blahoslava, Veleslavina. Žerotín dał przełożyć pismo święte, a przekład ten, który piętnaście lat pracy kosztował, liczy się do najszacowniejszych czeskiego języka zabytków”.<sup>20</sup> W tym kontekście z pełną aprobatą i nadzieją odniósł się autor do widocznych już wówczas osiągnięć „czeskich budzicieli” w zakresie literatury, kultury, nauki (m.in. Muzeum Narodowe). Przewodzących badaczy i literatów określono jako „gwiazdy na niebie piśmiennictwa tutejszego: Jungmann, Presl, Palacký, Szafarzik [właśc. Šafárik] i inni, mogący się sprawiedliwie nazywać wskrzeszycielami języka i ducha słowiańskiego w Czechach. Kollar w sonetach opiewał boleści i nadzieje ludu słowiańskiego, a jędrny głos jego pieśni rozlegał się szeroko po niwach czeskich. Wraz z nim powstało grono poetów, zwiastujących nową piśmiennictwu czeskiemu zorzę. Klicpera i Tyl wydali narodowe dramata, a Vocel swój *Labirynt sławy*, wzniosły utwór, prawdziwą apoteozę słowiańskiej myśli”.<sup>21</sup> Nazwiska te pojawiały się również w innych tekstach, zawsze towarzyszyły im wyrazy szacunku, podziwu i uznania. Stali się bowiem symbolami współczesnych im czasów.

Krótki zarys historii literatury i języka czeskiego znalazł się również w publikacji *Czechy: jeografia i statystyka, historia, język i literatura*, zamieszczonej w „Lwowianinie”.<sup>22</sup> Rozważania w tej kwestii autor rozpoczął od znanych nam z poprzednich tekstów stwierdzeń – „Język czeski jest jednym z główniejszych dialektów języka słowiańskiego” oraz „Czesi posiadają najdawniejszą literaturę narodową”. Przywołane zostały najważniejsze zabytki czeskiego piśmiennictwa, w tym między innymi wspomniana już *Kronika czeska* pisana wierszem – Dalimila z 1314 r, podręcznik elementarny dla dzieci Tomasza Sztitny z 1376, anonimowa bajka *Rada zwierząt* i inne. Z dużym uznaniem autor odniósł się też do twórczości Waclawa Hajka, którego szczegółowa kronika Czech, w jego ocenie „ma cały powab historycznego romansu, choć może często jako historia nie obudza dostatecznej ufności”.<sup>23</sup> O Biblii Kralickiej przeczytamy natomiast, że „Żaden kraj w owym wieku nie mógł się poszczycić podobnym dziełem i dotąd przekład kralicki jest wzorem poprawności i czystości stylu”.<sup>24</sup> Oczywiście nie zabrakło w tej prezentacji odwołania do rękopisu królowo-warskiego. W podsumowaniu zaś autor podkreślił: „dziś literatura czeska stoi na drodze ruchu i ciągłego postępu i we wszystkich gałęziach nauk obfite zapowiada owoce”.<sup>25</sup>

Szacunek autora wzbudziły ponadto „śpiewy narodowe”. Traktując je jako „najbogatsze skarbnice słowiańskiego narodu” przekonywał, że i na tym polu „znów pierwsi jawią się Czechowie, jak byli pierwszymi w zawodzie oświaty i politycznego życia”.<sup>26</sup> Przykładem miał być *Sąd Libuszy*, z *Rękopisu zielonogórskiego*, aczkolwiek w konkluzji przebiega się dość przewrotnie wątpliwość co do jego autentyczności: „dostatecznie o pradawnym rozwoju poetycznego

20 „Przyjaciół Ludu” 1849, nr 17, s. 134.

21 Tamże, s. 135.

22 E. P., *Czechy: jeografia i statystyka, historia, język i literatura*, „Lwowianin” 1841, nr 8, s.183–190.

23 Tamże, s. 185.

24 Tamże, s.186.

25 Tamże, s. 190.

26 „Przyjaciół Ludu” 1849, nr 19, s. 150.

ducha, choćby nawet nie istniał zbiór ów bohaterskich a miłosnych pieśni, przez Hankę w 1817 roku znalezionych”.<sup>27</sup> Wielkie i niezapomniane wrażenie pozostawiła na przybywszu z Polski wizyta w Muzeum Narodowym, którego zbiory „oglądał z czcią należną”, podziwiając „rękopisma czeskie i druki czasów odległych”, w tym „część biblii tłumaczonej na język czeski”, trzynastowieczny „wiersz historyczny o napaści Tatarów na kraje słowiańskie”, a także „zbiory praw wyprzedzające daleko nasz statut wiślicki”,<sup>28</sup> „dramat liryczny, coś podobnego do opery” (XIII w.), rękopisy Husa z 1401 roku i inne.<sup>29</sup>

Problematyka dawnej czeskiej literatury była w polskich periodykach popularnonaukowych szeroko komentowana, budziła zainteresowanie, ale również emocje, mające swoje źródło w poczuciu słowiańskiej wspólnoty. Potrzeba podejmowania badań nad dawnymi dziejami każdego ze słowiańskich narodów, jako niezwykle istotnego elementu historycznej refleksji, była ściśle związana z patriotycznymi zobowiązaniami wobec własnego narodu i jego kultury. Poza jednym, wspomnianym już przypadkiem, w publikowanych tekstach nie komentowano i nie podawano w wątpliwość mistyfikacji Václava Hanki i Josefa Lindy, co potwierdza ówczesne tendencje, nie tylko polskie (Dobiáš 2019).

Polscy badacze, wydawcy, a także czytelnicy z wielką atencją odnosili się do ideologów, twórców czeskiego ruchu odrodzeniowego Jana Kollára i P. J. Šafárika, na co znajdziemy sporo dowodów w publikacjach naukowych i popularnonaukowych, licznych przekładach, odwołaniach do ich dzieł, wreszcie w dedykowanych im utworach poetyckich. Dobrym przykładem jest tutaj chociażby wiersz *Do Szafarzyka dziejopisa Słowian*, autorstwa Ludwika Zielińskiego (1808–1873). Redaktor „Lwówianina” (Niedziela 1966), tak określił uczonego – „Ty jesteś wiecznym, wszystkie wieki z tobą. Na każdej karcie spisanej przeszłości, naszą koroną będziesz śród wieczności”.<sup>30</sup> Powodem szczególnego hołdu był *Slovanský národopis* (Praga 1842) – „Z uniesieniem tylko – pisał Zieliński – podobna mówić o pracach tego uczonego męża, który niejako maszt budującej się Słowiańszczyzny, najtrudniejsze prawie obrał sobie pole, lecz najbogatsze niosące już plony”. Jest to dzieło – argumentował dalej – „pożądane każdemu Słowianinowi, najpotrzebniejsze do poznania się z całą Słowiańszczyzną”.<sup>31</sup> Na tak pochlebną recenzję zareagował czeski uczoney listem do redakcji, w którym oprócz podziękowań znalazły się wyrazy uznania dla programu pisma w propagowaniu idei słowiańskiej.<sup>32</sup>

Podobną wymowę miał list adresowany do tejże redakcji autorstwa Jana Kollára.<sup>33</sup> „Przyjaciel Ludu” opublikował z kolei przekłady trzech sonetów propagatora „słowiańskiej wzajemności”.<sup>34</sup> Nie brakowało również spontanicznej twórczości czytelników, którzy nadsyłali do redakcji własne utwory pełne sympatii dla czeskiego narodu.<sup>35</sup>

27 Tamże.

28 O roli i znaczeniu czeskiego prawodawstwa pisał Wacław Aleksander Maciejowski w *Historii prawodawstw słowiańskich* (t. 1–4, Warszawa–Lipsk 1832–1835).

29 *Katedra w Pradze czeskiej, porównanie z krakowską*, „Lwówianin” 1835, z. 15, s. 128.

30 L. Zieliński, *Do Szafarzyka, dziejopisa Słowian*, „Lwówianin” 1842, z. 2, s. 38.

31 *Slovanský národopis. Sestawił Pawel Josef Šafarik. S mapau*. Praha 1842, „Lwówianin” 1842, z. 11, s. 318–320.

32 *List uczonego Szafarzyka pisany do redaktora „Lwówianina”*, „Lwówianin” 1842, z. 7, s. 228.

33 *List pisany do redakcji Lwówianina*, „Lwówianin” 1842, z. 1, s. 33.

34 *Naśladowanie z czeskiego*, „Przyjaciel Ludu” 1845, nr 18, s. 144; *Do Czech*, Tamże, 1846, nr 52, s. 416; *Markgraf Gero*, Tamże, 1847, nr 20, s. 159.

35 *Pieśń czeska*, „Przyjaciel Ludu” 1847, nr 23, s. 178; *Na wschodzie do Czech*, Tamże, nr 48, s. 378.

Niewątpliwie w tym okresie dla wielu Polaków autorytetem był Hanka, bibliotekarz w praskim muzeum narodowym, przywoływany już parokrotnie, i – jak się okazało – rzekomy odkrywca rękopisu krółodworskiego i zielonogórskiego. Wielu odwiedzających Pragę gości, pragnęło go poznać i złożyć wyrazy uszanowania. Jeden z autorów relacjonujących swą podróż do Niemiec, której trasa biegła także przez czeskie miasta, w taki oto sposób opisał spotkanie: „W bibliotece oprócz drukowanych materiałów do dziejowości są szacowne rękopisma, między innymi Krółodworski, w małym formacie, na pergaminie, wynaleziony przez bibliotekarza Hankę, w Krółodworze. Ciekawy byłem poznać tego uczonego, poszedłem więc do jego gabinetu, tuż obok biblioteki położonego; jest to mężczyzna otyły, dobrego wzrostu, ospowaty, lat około pięćdziesięciu, zastałem go pisać; za wejściem powstał i uprzejmie mnie powitał, po kilku wyrazach grzeczności objawiłem mu cel przybycia. Blisko pół godziny rozmawialiśmy, mówił on po polsku lubo nie gładko, przedmiotem naszej rozmowy była literatura czeska i jej wzrost od kilku lat ostatnich. W gabinecie leżały różne czasopisma polskie, niemieckie i czeskie. Odchodząc ofiarował mi gramatykę polską i *Prawopis czeski*, dzieło przez siebie napisane; na pierwszym własnoręcznie podpisał się: Waclaw Hanka”.<sup>36</sup> Spotkanie ze sławnym Czechem wywarło także wielkie wrażenie na autorze innej relacji z wycieczki do Pragi, który pod wpływem doznanych wzruszeń, wyznał: „tyle mi się mimowolnych nasuwa porównań między własnymi dziejami, a losami pobratymców”. „Jedną z głównych podpór literatury i narodowości czeskiej” – pisał dalej polski turysta – który „na kamieniu węgielnym położonym przez ś.p. Dobrowskiego, powoli dźwiga ten gmach ojczysty wspólnie z Palackym, Szafarzykiem, Jungmannem i tak jeszcze młodym, a już znakomitym Thunem” jest „Hanka [który] najdzielniej przyczynia się do nadania ogólnego ruchu literaturze. On to odkrył najdawniejszy zabytek poezji, rękopis krółodworski, którego drobne kartki bardzo nas zajęły, on także wydaje dziennik Muzeum Czeskiego, wreszcie zawiaduje funduszami Matycy Czeskiej”.<sup>37</sup>

Okazją do wyrażenia sympatii i zmanifestowania słowianofilstwa były również publikowane na łamach analizowanych periodyków nekrologi, w tym między innymi Františka Palackiego<sup>38</sup> oraz anonse wydawnicze o nowowydanych dziełach i ich autorach, jak np. Karela Tiefrunka *Historia literatury czeskiej*,<sup>39</sup> *Odpor stavův českých* (Praha 1872),<sup>40</sup> czy też o Jakubie Małym, redaktorze encyklopedii geograficzno-historycznej *Slovník naučný*.<sup>41</sup>

Wśród poruszanych tematów znalazły się także kwestie dotyczące religii, ściśle związane z czeską historią, fundamentalne dla tożsamości narodu. Podkreślano zatem udział Czech w dziele chrystianizacji Europy i Polski.<sup>42</sup> Przybliżono sylwetki Cyryla oraz Metodego, zwracając uwagę na rolę tego ostatniego w chrzcie Borzywoja, dzięki któremu „wiera chrześcijańska na ziemi czeskiej się rozszerzała”,<sup>43</sup> a także św. Wojciecha – postać ważną i bliską obu narodom.<sup>44</sup>

36 Wycieczka do Niemiec w roku 1841 przez Józefa P., „Magazyn Powszechny” 1842, nr 11, s. 278.

37 W. M., Praga, „Przyjaciele Ludu” 1845, nr 34, s. 266–267.

38 Nekrologi, „Wędrowiec” 1876, nr 335, s. 352; *Nowości zagraniczne*, tamże, s. 352; nr 339, s. 445

39 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1874, nr 249, s. 237.

40 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1873, nr 122, s. 286.

41 *Nowości zagraniczne*, „Wędrowiec” 1877, nr 22, s. 52.

42 *Chrześcijaństwo u Słowian*, „Przyjaciel Ludu” 1834, nr 10, s. 78–79; nr 12, s. 93–95; nr 13, s. 100–103; nr 14, s. 107–108.

43 *Cyrill i Strachota (Metodyusz) apostołowie słowiańscy*, „Przyjaciel Ludu” 1848, nr 30, s. 238.

44 *Św. Wojciech biskup praski*, „Przyjaciel Ludu” 1834, nr 5, s. 33–35.



Z wielką uwagą śledzono rozwój badań archeologicznych, inicjowanych przez Towarzystwo Archeologiczne (Archeologický sbor Národního Muzea).<sup>45</sup> Donoszono o uroczystych obchodach 900-lecia utworzenia biskupstwa w Pradze,<sup>46</sup> a także o zawiązaniu komitetu budowy pomnika Husa w tymże mieście<sup>47</sup>. Wśród historycznych tematów nie mogło zabraknąć tych dotyczących czeskiej emigracji na ziemiach polskich po wojnach husyckich, które również pozwały „wykazać dawne i naturalne związki” Polski z Czechami, głównie w zakresie działalności Braci Czeskich.<sup>48</sup>

Autorów tekstów interesowały zarówno ślady przeszłości, jak i współczesne oblicze Czech, w całej jego różnorodności, nie wolne jednak od historycznego oglądu. Wskazywano na liczne związki między oboma narodami, czeskie osiągnięcia zaś podawano za przykład do naśladowania. Obie perspektywy cechował nie tylko walor poznawczy, ale również spore i nieskrywane zaangażowanie emocjonalne. Dobrym przykładem są publikowane tzw. „historyczno-statystyczne obrazy miast”, spośród których najczęściej eksponowano Pragę i jej zabytki. Stolicę Czech poznajemy zarówno jako miejsce docelowe wędrówek narratorów, jak również jako pewien etap w ich podróży. Cytowany już Józef P. poszukując świadectw dawnej świetności miasta, pisze o panującej tam atmosferze: „Praga jest jak starzec przybierający modne suknie, modny sposób mówienia, ale mający niezatarte jeszcze w umyśle zdarzenia przeszłości. Pomów tylko z prostym Czechem o czasach Wallensteina, wystawi ci on jego czyny upoetyzowane w wyobraźni ludu, o tem wszystkim tak ci opowie, jakby się to stało za życia ojca lub dziada. Nie dosyć i stan szlachecki długo obojętny na los ludu, obudził się tu wreszcie z tego uspienia i dźwignął podstawę oświaty”.<sup>49</sup> Opinię ową pointuje: „Praga...słynna niegdyś naukami, będąca teatrem trzydziestoletniej wojny, a teraz żyjąca w historycznych wspomnieniach”.<sup>50</sup>

W przytoczonej już relacji z podróży do Pragi, autorstwa najprawdopodobniej W. Maciejowskiego, poza fascynacją jej historią, zabytkami, pojawiła się informacja o czeskiej bibliotece narodowej, galerii malarstwa oraz teatrze, który „grywa raz tylko w tydzień i to jeszcze od 4tej po południu, aby przed 7mą ustąpić miejsca niemieckiemu codziennemu teatrowi”.<sup>51</sup> Podziw kolejnych podróżników spacerujących po stolicy wzbudziły Hradczany, nazwane najpiękniejszą z dzielnic praskich<sup>52</sup> czy też brama, zachowana jako jedyna z 13 wybudowanych w XV wieku.<sup>53</sup> Dużo uwagi poświęcano poszczególnym praskim zabytkowym kościołom w tym obecnej Archikatedrze Świętych Wita, Waclawa i Wojciecha, „pysznej i okazałej”, która „wzbudza

45 *Popielnice starostwoiańskie i obrzędy przy pogrzebach*, „Przyjaciel Ludu” 1846, nr 7, s. 53.

46 *Sztuki piękne*, „Wędrowiec” 1873, nr 191, s. 144.

47 *Sztuki piękne*, „Wędrowiec” 1868, nr 68, s. 256.

48 *O Braciach Czeskich w dawnej Wielkiej Polsce*, „Przyjaciel Ludu” 1835, nr 16, s. 127–128; nr 17, s. 130–131 (Publikacja skonstruowana została w oparciu o monografię naukową *O kościołach Braci Czeskich w dawnej Wielkiej Polsce* (1835), autorstwa Józefa Łukaszewicza). zob. ponadto: *Przywilej na kościół kalwiński w Lesznie*, „Przyjaciel Ludu” 1846, nr 26, s. 205–206; *Przywilej na szkołę kalwińską w Lesznie*, „Przyjaciel Ludu” 1846, nr 26, s. 206–207; *K. Nowy kościół Braci Czeskich w Poznaniu*, „Przyjaciel Ludu” 1841, nr 19, s. 145.

49 *Wycieczka do Niemiec w roku 1841...*, s. 271.

50 Tamże.

51 *W.M., Praga...*, s. 267.

52 *Hradczany*, „Wędrowiec” 1874, nr 256, s. 343.

53 *Starożytna brama w Pradze*, „Wędrowiec” 1870, nr 47, s. 329.

uszanowanie i podziwienie”,<sup>54</sup> pod względem architektonicznym porównywaną z katedrą wawelską.<sup>55</sup> W ocenie autora podobieństwo obu obiektów należy traktować jako „wspólnotę uczuć, tożsamość myśli i religijnej czci dwóch słowiańskich narodów ku grobom wielkich ludzi stanowiących sławę narodową u nas i u Czechów”.<sup>56</sup> Teksty wzbogacono drzeworytowymi ilustracjami. Pojawiła się także informacja o odnalezieniu w katedrze praskiej „dwóch trumien panujących czeskich z domu Habsburskiego”.<sup>57</sup> Całostronicowa ilustracja wzbogaciła również prezentację zabytkowego kościoła Marii Panny.<sup>58</sup>

Szczególnym dialogiem z przeszłością były teksty dotyczące pałacu Wallensteina w Pradze, wodza i polityka z okresu wojny trzydziestoletniej, określonego przez autora jako „najdoskonalszej postaci w historii czeskiej, męża o którego rzeczywisty charakter polityczny spierali się przez dwa wieki uczeni kilku narodów”.<sup>59</sup> W kolejnym natomiast bohater zniknął z pola widzenia autora, a obiektem jego zainteresowania stała się siedziba Wallensteinów oraz historia rodu wkomponowana w dzieje budowy zamku.<sup>60</sup> Ta swoista rekonstrukcja dziejowa nie pozwalająca na wyizolowanie konkretnego obiektu z dziejów „pobratymczego narodu”, jest cechą charakterystyczną większości omawianych publikacji. Pełna dramaturgii opowieść o historii budowy ratusza w Pradze była również tego przykładem.<sup>61</sup>

Przywołane powyżej obiekty jawią się nie tylko jako ważne elementy historycznej i kulturalnej przestrzeni miasta, jako miejsca turystycznych atrakcji. Ich prezentacja to pretekst do szukania świadectw dawnej obecności narodu czeskiego na arenie dziejów, a także uzasadnienie dążeń budzicieli. Praga natomiast określona została jako najpiękniejsze miasto słowiańskie. Zainteresowanie redaktorów wzbudzali ponadto artyści – malarze, rzeźbiarze, kompozytorzy, aktorzy, zarówno czescy, jak i polscy, mający kontakt z czeskimi środowiskami twórczymi, czy też wydawniczymi. Informacje składają się na osobliwe kalendarium wydarzeń kulturalnych. Odnotowano na przykład ukończenie prac przez Antonina Dworzaka nad operą *Wanda*, do której polskie libretto napisał Julian Surzycki,<sup>62</sup> innym razem przedstawiono sylwetkę znanego malarza, urodzonego w Pradze Jaroslava Cermaka.<sup>63</sup> I tu ponownie interesującego materiału dostarczają nekrologi.<sup>64</sup>

Szeroko komentowano powodzenie, z jakim spotkała się grana na deskach praskich teatrów sztuka *Mentor* autorstwa Jana Fredry – syna Aleksandra, pod czeskim tytułem *Stara liška nad mladou*,<sup>65</sup> jak również sukces Józefa Kohna, ucznia Stanisława Moniuszki, „który jako kompozytor, zjednał sobie w tamtejszym świecie muzycznym sympatię, przyjęcie i uznanie”.<sup>66</sup>

54 *Tum w Pradze*, „Przyjaciół Ludu” 1838, nr 31, s. 244–246.

55 *Katedra w Pradze czeskiej, porównanie z krakowską*, „Lwówianin” 1835, z. 15, s. 127–128.

56 Tamże, s. 127.

57 *Nowości naukowe*, „Wędrowiec” 1870, nr 26, s. 399.

58 *Kościół Tyn w Pradze Czeskiej*, „Wędrowiec” 1871, nr 54, s. 25–26.

59 *Pałac Wallensteina w Pradze Czeskiej*, „Księga Świata” 1858, cz. 2, s. 21–24.

60 *Ruina zamku Waldstein w Czechach*, „Przyjaciół Ludu” 1838, nr 40, s. 315–316.

61 *Ratusz w Pradze*, „Magazyn Powszechny” 1840, nr 1, s. 14–15.

62 *Nowości zagraniczne*, „Wędrowiec” 1876, nr 321, s. 127.

63 *Jaroslav Cermak*, „Wędrowiec” 1878, nr 83, s. 65–66.

64 *Nekrologi. Karol Strakaty*, „Wędrowiec” 1868, nr 281, s. 336.

65 *Nowości teatralne*, „Wędrowiec” 1873, nr 204, s. 349.

66 *Nowości teatralne*, „Wędrowiec” 1875, nr 296, s. 111.

Z podziwem pisano o występach gościnnych i serdecznym przyjęciu w Pradze artystki warszawskich teatrów Marii Deryng.<sup>67</sup> Jako ciekawostkę należy przywołać wzmiankę o odnalezieniu w mieście Dux (obecnie Duchcov) obszernej korespondencji, a także „rozpraw różnej treści oraz utworów beletrystycznych” byłego bibliotekarza, a wcześniej podróżnika, awanturnika i literata Casanovy de Seingalt.<sup>68</sup> W innym miejscu znajdziemy informację o uroczystym otwarciu w Pradze teatru narodowego,<sup>69</sup> a już dwa lata później o powołaniu komitetu jego odbudowy po niszczącym pożarze.<sup>70</sup>

Trudno niestety mówić o jakimś systemowym informowaniu o wspomnianych powyżej kwestiach. Publikowane treści, choć bogate i różnorodne, mają charakter dość selektywny, bywa, przypadkowy. W bardzo wybiórczym i ograniczonym zakresie dokumentowano nowości na rynku wydawniczym czeskim i polskim, w kontekście wzajemnych relacji. Redaktorzy informowali zarówno o nowych książkach, jak i tytułach prasowych. Ich przegląd warto rozpocząć od przywołania wydawanej w Pradze „Biblioteki Klasycznych Dzieł Cudzoziemskich”, w ramach której planowano publikować powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego.<sup>71</sup> Pojawiły się również wzmianki między innymi o ukazaniu się broszury Emanuela Tonnera *Slovo upřímné Polákům a Rusům* (1871),<sup>72</sup> prac Karla Tiefertunka *Odpor stavův českých proti Ferdinandowi I* (1871)<sup>73</sup> oraz *Historie literatury české* (1874),<sup>74</sup> zbiorku *Poesie světová* (1877), w którym zamieszczono poematy Juliusza Słowackiego (*Jan Bielecki, Ojciec zadżumionych, W Szwajcarii, Lambro, Mnich, Arab*), w przekładzie Otokara Mokrego.<sup>75</sup> Podobny zestaw tłumaczeń utworów naszego wieszacza, a także tekstów Kazimierza Brodzińskiego, Seweryna Goszczyńskiego i Michała Czajkowskiego pojawił się w czasopiśmie „Lumir”.<sup>76</sup>

Nie brakło również informacji dotyczących rynku prasowego i nowości na nim. Za szczególnie interesujące należy uznać dwie notatki zamieszczone w „Wędrowcu”. Pierwsza dokumentująca zmiany na czeskim rynku wydawnictw periodycznych w 1876 r.<sup>77</sup> Wynikało z nich między innymi, iż w Czechach w tymże okresie ukazywało się 101 czasopism, a wśród nich 31 periodyków o charakterze politycznym, pism specjalnych 44, „dzienników beletrystycznych”, pod pojęciem których kryły się zapewne periodyki literackie – 21, reszta to pisma – humorystyczne. W opinii autora publikacji „cyfry te dostatecznie mówią o wzroście dziennikarstwa w Czechach”.<sup>78</sup> Kolejna natomiast informowała o otwartej w dniu 16 maja 1877 r. powszechnej wystawie pism periodycznych i autografów, na której zaprezentowano między innymi tytuły niemieckie, amerykańskie, chińskie, japońskie.<sup>79</sup> Pojawiły się ponadto wzmianki na temat

67 *Nowości zagraniczne*, „Wędrowiec” 1880, nr 158, s. 30.

68 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1875, nr 296, s. 158.

69 *Nowości zagraniczne*, „Wędrowiec” 1881, nr 230, s. 334.

70 *Nowości i nowiny*, „Wędrowiec” 1883, nr 47, s. 750.

71 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1872, nr 70, s. 287.

72 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1872, nr 70, s. 287.

73 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1873, nr 122, s. 286.

74 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1874, nr 249, s. 237.

75 *Nowości zagraniczne*, „Wędrowiec” 1877, nr 11, s. 176.

76 *Nowości zagraniczne*, „Wędrowiec” 1876, nr 317, s. 47.

77 *Nowości zagraniczne*, „Wędrowiec” 1877, nr 2, s. 32.

78 Tamże.

79 *Nowości zagraniczne*, „Wędrowiec” 1877, nr 22, s. 352.

nowych periodyków, głównie praskich. Jako przykład można przywołać tytuły: „Živa”,<sup>80</sup> „Bla-nik”,<sup>81</sup> „Národní Osvěta”<sup>82</sup> czy też „Vesmir”.<sup>83</sup>

Zaprezentowane powyżej teksty poświęcone Czechom, funkcjonujące na kilku płaszczyznach, ujawniły dominującą w nich narrację historyczną, nieustannie przypominającą polskiemu odbiorcy o dawnej świetności tegoż narodu. Świetności wkomponowanej z jednej strony w przeszłość słowiańską, z drugiej zaś mającej ogromne znaczenie dla kształtowania ruchów odrodzeniowych narodów słowiańskich w XIX wieku. Była to równocześnie narracja kulturowa z licznymi motywami odnoszącymi się do czeskiej literatury, jej twórców, badaczy, instytucji, sztuki, architektury, które co prawda osadzono w teraźniejszości, ale wpleciono również liczne wątki z przeszłości. Zgromadzony zbiór, w zdecydowanej mierze dotyczący Pragi w konsekwencji pozwolił na stworzenie, oczywiście w bardzo ogólnym zarysie topografii miasta, z lokalizacją miejsc ważnych nie tylko dla Czechów, ale i dla Polaków oraz pozostałych Słowian. Realizowane przez autorów opublikowanych tekstów założenie, że czeska wielowiekowa tradycja narodowa opierała się przede wszystkim na języku i literaturze, zmuszała polskiego czytelnika, bez względu na zabory, do podobnej refleksji, ale już w kontekście własnego narodowego do-robku i doświadczenia. Wyłowiony z badanych czasopism zestaw tematów jest oczywiście w ja-kimś stopniu przypadkowy, a ich analiza już na pewno nie pogłębiona. Trudno mówić o jakiejś systematyce, programie w interesującym nas zakresie, jednakże sprawy, fakty, dzieła, postacie są jak najbardziej istotne i reprezentatywne.

*Artykuł powstał w ramach realizacji grantu Narodowego Centrum Nauki „Polskie czasopiśmi-ennictwo popularnonaukowe do 1939 roku” nr UMO-2014/15/B/HS2/01071; kierownik projek-tu prof. dr hab. Grażyna Wrona.*

## THE CZECH REPUBLIC-COUNTRY, NATION, CULTURE IN THE PAGES OF POLISH POPULAR SCIENCE MAGAZINES IN THE 19<sup>TH</sup> CENTURY

**SUMMARY** In the 19<sup>th</sup> century in Poland, there was a strong tradition of the former power and importance of the Czech state. At the same time, literary and scientific contacts of both nations developed intensively. Authors, for whom Polish popular science magazines published in the 19<sup>th</sup> century became the source of obtaining research material, focused their attention on cultural issues, arranging the collected material according to the following categories: history, literature, monuments, ethnography and religion, although these categories overlap in particular in the area of literature. In the designated period, the Czech subject matter was part of a wider aspect – Slavophilic and Slavic studies at the same time. The collected texts dedicated to the Czechs revealed the dominant historical narrative in them, on the one hand incorporated into the Slavic past, and

80 *Wiadomości bibliograficzne*, „Wędrowiec” 1891, nr 44, s. 702; nr 2, s. 29.

81 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1868, nr 305, s. 304.

82 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1872, nr 70, s. 287.

83 *Nowości literackie*, „Wędrowiec” 1872, nr 76, s. 383.

on the other hand having great importance for shaping the revival movements of the Slavic nations in the nineteenth century. It was also a cultural narrative with numerous themes relating to Czech literature, its authors, researchers, institutions, art, and architecture, which were embedded in the present, but were also interwoven with numerous threads from the past. The collected collection of texts, largely related to Prague, consequently allowed the creation, of course in a very general outline, of the city's topography, with the location of places important not only for Czechs, but also for Poles and Slavs. The assumption made by the authors of the published texts that the Czech national tradition of many centuries was based primarily on language and literature forced Polish readers, regardless of the Partitions of Poland, to reflect similarly, but in the context of their own national heritage and experience. The set of topics selected from the studied journals is, of course, to some extent random, and certainly not deepened. It is difficult to talk about any systematic, a program in the scope of interest to us, however, matters, facts, works and characters are most important and representative. However, the awareness of mutual closeness, kinship, numerous cultural and historical ties is limited to a small group of enthusiasts and often completely random travelers.

---

## LITERATURA

### Źródła

- / „*Księga Świata*. Wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych, historii krajów i ludów, żywoty znakomitych ludzi, podróże, opisy ciekawych miejscowości, wód słynniejszych, odkrycia i wynalazki, ważniejsze zajęcia przemysłowe, obrazy towarzyskie, statystyczne, ekonomiczne” (1851–1861/1862),
- / „*Lwowianin* czyli Zbiór Potrzebnych i Użytecznych Wiadomości” (1835–1842),
- / „*Magazyn Powszechny*. Dziennik użytecznych wiadomości” (1834–1843/1844),
- / „*Pamiętnik Galicyjski*. Pismo poświęcone historii, literaturze i przemysłowi krajowemu” (1821),
- / „*Przyjaciel Ludu*. Tygodnik potrzebnych i pożytecznych wiadomości” (1834/1835–1847),
- / „*Wędrowiec*. Pismo obejmujące podróże i wyprawy, połączone z opisem zwyczajów i obyczajów ludów cudzoziemskich, życiorysy sławnych cudzoziemców, powiastki i przekłady z literatury zagranicznej, wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych, przemysłu i technologii, różności” (1863–1906).

### Literatura przedmiotu

- / Balowski M., 2012, *Zarys dziejów bohemistyki w Polsce. Czesi*, red. L. M. Nijakowski, Warszawa, s. 99–112.
- / Dobiáš D., 2019, *Slovanství jako diskurz sblížení i diverzifikace ke shodám a konfliktům české, polské a ruské recepce rukopisů královédvorského a zelenohorského do roku 1848. Rukopisy královédvorský a zelenohorský v kultuře a umění*, ed. D. Dobiáš, Praha, s. 1243–1282.
- / Kola A. F., 2004, *Słowianofilstwo czeskie i rosyjskie w ujęciu porównawczym*, Łódź.
- / Kołodziejczyk E., 1911, *Bibliografia słowianoznawstwa polskiego*, Kraków.

- / Maciejowski W. A., 1832–1835, *Historia prawodawstw słowiańskich*, t. 1–4, Warszawa–Lipsk.
- / Miszewski J., 1937, *Walka o czeskie rękopisy. W 120 rocznicę znalezienia Rękopisu Krółodworskiego i Zielonogórskiego*, Kraków.
- / Niedziela Z., 1966, *Słowiańskie zainteresowania pisarzy lwowskich w latach 1830–1848*, Kraków.
- / Wójcik E. – Wrona G. – Zajęc R., 2018, *Polskie czasopisma popularnonaukowe do 1939 roku*, t. 1 *Dzieje i rozwój*, Kraków.